

Sygn. akt II PK 102/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko U. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 września 2013 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w J.
z dnia 7 grudnia 2012 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka J. S. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w J. z dnia 7 grudnia 2012 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego: art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 252 § 4 k.s.h., przez ich niezastosowanie mimo podniesionego przez pozwaną zarzutu nieważności uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników U. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. z dnia 26 listopada 2009 r. w przedmiocie odwołania powódki z funkcji wiceprezesa zarządu; art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p., przez ich niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie były wskazane przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, a także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy a mianowicie: art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.,

przez niewskazanie przyczyn, dla których podniesiony w apelacji zarzut nieważności uchwały nie został uwzględniony, zaś Sąd pierwszej instancji wadliwie przyjął, iż odwołanie powódki ze stanowiska członka zarządu Spółki uzasadniało wypowiedzenie powódce umowy o pracę; art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez zaakceptowanie treści sporządzonego przez Sąd pierwszej instancji uzasadnienia, mimo iż Sąd ten dokonał zbiorczego przytoczenia zeznań przesłuchanych w tej sprawie świadków, których wartość dowodowa z uwagi na ich zawartość nie była jednakowa oraz nie dokonał oceny wiarygodności tych zeznań, co nie zostało naprawione w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji, który wprawdzie przywołał z nazwiska siedmiu świadków, jednak tylko trzech z nich było bezpośrednio podporządkowanymi służbowo powódce i które zasadniczo się różnią na korzyść dla powódki od zeznań osób niebędących jej podwładnymi; art. 233 § 1 k.p.c., przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającej na zaakceptowaniu przez Sąd drugiej instancji dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny, że wszyscy przesłuchani w tej sprawie świadkowie potwierdzili okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę z powodu „kierowania przez powódkę zespołem podległych pracowników w sposób rodzący konflikty, co nie sprzyjało prawidłowemu funkcjonowaniu przedsiębiorstwa”, mimo że z treści zeznań świadków podlegających powódce takie okoliczności nie wynikają.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., wskazując, że „przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest oczywiście uzasadnione”, gdyż „nieskomplikowany stan faktyczny i ugruntowana, nie budząca wątpliwości wynikająca z treści art. 30 § 1 k.p. reguła, iż proces przed sądem pracy dotyczący naruszenia przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę, może toczyć się tylko w granicach przyczyn wskazanych przez pracodawcę w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę powodują, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Dla jej sporządzenia nie jest bowiem konieczne przeprowadzenie głębszego wywodu prawnego czy dokonanie wyboru pomiędzy odmiennymi poglądami doktryny lub judykatury, a wystarczy jedynie podstawowa wiedza prawnicza. Oczywista zasadność skargi kasacyjnej widoczna jest *prima facie* nie ulega bowiem wątpliwości, iż rozstrzygnięcie zostało oparte na

ustaleniach dotyczących przyczyn nie wskazanych przez pracodawcę, co było niedopuszczalne”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do kwestii oczywistej zasadności skargi trzeba przypomnieć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu

kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarżąca zarzuca oczywiste naruszenie art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p., przez oparcie rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji na okolicznościach, przejętych od Sądu pierwszej instancji, które nie zostały wskazane przez pracodawcę w wypowiedzeniu umowy o pracę, bowiem nie mieszczą się one w pojęciu „kierowania przez powódkę zespołem podległych pracowników sposób rodzący konflikty, co nie sprzyjało funkcjonowaniu przedsiębiorstwa”.

W tym kontekście należy wskazać na pogląd Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 21 marca 2001 r., sygn. I PKN 311/00 (OSNAPiUS z 2002 r. nr 24, poz. 595), w myśl którego, przy ocenie zachowania wymagania przewidzianego w art. 30 § 4 k.p. należy mieć na uwadze słowny sposób ujęcia przyczyny w oświadczeniu woli pracodawcy, ale także i okoliczności, do których się ono odnosi. Inaczej rzecz ujmując, nie należy przypisywać decydującego znaczenia zwrotom użytym przez pracodawcę w piśmie wypowiadającym umowę o pracę, ale istotne jest to, aby podana przyczyna wypowiedzenia była zrozumiała dla pracownika (konkretna) oraz rzeczywiście występowała (była prawdziwa, rzeczywista).

Zauważyć też należy, że wspólnym mianownikiem dla wszystkich definicji konfliktu jest to, że musi zaistnieć starcie, zderzenie, spór co najmniej dwóch stron o odmiennych interesach, zdaniach, punktach widzenia, itp. Wedle Sądu drugiej instancji: „Zachowanie powódki powodowało szeroko pojęte konflikty pomiędzy pracownikami, którzy w obawie przed powódką nie współpracowali ze sobą, nie pomagali sobie a nawet donosili na innych”. Takie zachowania są właśnie przykładem sytuacji konfliktowej na tle sprzeczności interesów poszczególnych pracowników, prowadzącej do dezintegracji zespołu pracowniczego. Jeśli przyczyną takiej postawy pracowników jest wadliwy sposób zarządzania przez przełożonego podległą mu kadrą, to takiej sytuacji odpowiada zarzut „kierowania przez powódkę zespołem podległych pracowników w sposób rodzący konflikty, co nie sprzyjało prawidłowemu funkcjonowaniu przedsiębiorstwa”.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

aw